KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Maia. — Rok 1837. Niedziela. № 120. Jutro, Ś. Stanisław. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

Dnia 13/25 z. m. Rada Administracyjna mianowała JX. Adama *Koskowskiego* Proboszczem w wsi Rudzikowo Dyecezji Płockiej, a P. Augustyna *Daniłowskiego* dotychczasowego Pisarza Sądu pok: pow: Kazimierskiego, Zastępcą Podsędka pow: Sandomierskiego; tudzież zatwierdziła darowiznę złp. 2,500 przez JX. Jana Nep: *Spinek* Proboszcza parafji *Tum*, na rzecz miejscowej szkoły elementar: uczynioną. — Kommissja Rządo: Spraw Wewn: D. i O. P. zważaiąc że gorliwe zatrudnienie P. Teofila *Gierlicza* iako Opiekuna Szpitalu Ś. Łazarza w *Lublinie*, tudzież Członka Rady szczegół: szpita: Siostr miło: w temże mieście, nie zostawiaią mu dosyć czasu do zajmowania się sprawami tamtejszego szpitalu Braci miło:, udzieliła onemu żądaną dymissją od tych ostatnich obowiązków, z oświadczeniem zasłużonej pochwały za ciągłą usilność w zawodzie dobroczynności. — Wczoraj 9ty raz *Bank Polski* publicznie zdawał sprawę z swych rocznych czynności. JW. *Morawski* Członek Rady Stanu, zastępuiąc JW. Dyrektora Głównego prezy: w Kommissji Rządo: Przycho: i Skar: zagaił posiedzenie; poczem miał głos JW. Hr: *Grabowski* Kontroller Jlny Królestwa; następnie mówił JW. Radca Stanu Prezes Banku *Lubowidzki*. Z tego zdania sprawy okazuie się że w roku zeszłym Bank Polski przyniósł skarbowi publi: najwięcej od rocznego dochodu w latach zeszłych, bo złp. 3,769,120 gro: 29. Kommissja umorzenia długu kraiowego w swym rapporcie przedstawiła to N. PANU, który raczywszy wejść w rozpoznanie działań banku, oświadczył Monarsze zadowolenie tak Dyrektorowi głów: Skarbu, iak i Kommisji umorzenia, oraz Członkom Banku. „Przeszłość (rzekł w swej wczorajszej mowie JW. Hr: *Grabowski*) iest poniekąd w tym względzie pomyślną wróżbą przyszłości, kilkoletnie bowiem doświadczenie przez iakie iuż przeszedł Bank Polski, iego wpływ na przemysł kraiowy, handel i rolnictwo, iego ciągle pomnażaiące się zyski, każą nam i w tym roku z iego działań, pożądanych spodziewać się wypadków.“ — W ciągu zeszłego roku było w Warszawie żyiących w małżeństwie par: Katolicko-Rzymskich 14,370, Grecko-Unic: 65, Grecko-Rossyj: 109, Ewangielic: 1729, Reformo: 166, Żydow: 7574; razem 24,013, czyli 2821 więcej niż w r. 1835. Urodziło się dzieci płci męzkiej: ślubnych 2722, a 143 nieślu:, płci żeńskiej: ślub: 2598, nieślu: 137; ogół urodzeń 5600, czyli 219 więcej niż w r. 1835. Umarło mężczyzn 3677, kobiet 3142, to iest 830 więcej iak poprzedzaiącego roku. Zaślubień było: Kawalerów z pannami 979, kawalerów z wdowami 162, wdowców z pannami 178, wdowców z wdowami 82; ogół par nowozaślubionych 1401, czyli 70 mniej niż r. 1835. Par rozwiedzionych było 15, to iest 10 więcej, niż roku poprzedzaiącego. Tegoż roku umarło w Warszawie w 100tnym roku życia 6 osób, w 102gim iedna, w 103cim 2, w 104tym iedna, i iedna w 110tym. — Gdy tylko przez bieżący miesiąc Maj w Warszawie mogę się ieszcze zatrzymać, mam honor polecić się Szanownej Publiczności we wszystkich operacjach *Dentystyki* dotyczących, wprawianiu tak poiedyńczych, iako i całych rzędów zębów z massy niepodpadaiącej żadnemu zepsuciu, iak równie w robieniu sztucznych podniebień. Upraszam zarazem wszystkie osoby z prowincji, moiej potrzebuiące pomocy, aby raczyły dniem wprzódy zawiadomić mnie o ich życzeniu, ponieważ dla znacznego zatrudnienia nie iestem w stanie każdemu żądaniu na czas wymagany zadosyć uczynić. Mieszkam w hotelu Wileńskim gdzie zastać mnie można zrana do 12tej a po

południu od godzi: 3tej do 6tej. *Liebrejch* z Cesar:-Ros: i Król:-Prus: uprzywiljowany Denty: — Nr 19 Tygod: Rolniczo-Techno: zawiera: Słów kilka o przeszkodach wszelkie ulepszenia w gospodarstwie naszem utrudniaiących; Wczesny siew zdaie się chronić rzep zimowy od owadów; Wyimek z listu Professora Szubert w przedmiocie wyrabiania cukru burako:; Nowa metoda wyrabiania cukru burako:; Wiadomości handlowe i przemysłowe w przedmiocie wełny. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł. 8 gr. 10 do 9 gr. 5. Pszenicy od 16 do 19. Jęczmienia od 7 i pół do 8. Owsa od 6 do 7. Siana furę iednok: od 19 do 28, parokonną od 30 do 40. Słomy furę zwyczajną od 5 do 10. — Noży do wycinania *Szparagów*, które w roku zeszłym z zadowoleniem przyięte były, przysposobiono znowu i nabyć można w Fabryce C. F. *Mintera* przy rogu ulicy Sto-Krzyzkiej i placu Dzieciątka Jezus. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Marnotrawcy* przywołani JPP. *Żółkowski* i *Komorowski*.

Z Petersburga 12/24 Kwietnia.— Ogłoszono następny rozkaz J. C. Mości, oznajmiony w d. 16 Marca r. b. przez P. Sekretarza Stanu *Tanieiew*, P. Ministrowi Sprawiedliwości: „N. PAN, prócz doszłych do J. C. Mości z różnych miejsc doniesień, Sam raczył zauważać, że wielu urzędników cywilnych, zwłaszcza za obwodem stolicy, pozwala sobie nosić wąsy i nie golić bród, na wzór żydów, albo też naśladuiąc francuzkie mody. J. C. Mość znajduie to zupełnie nieprzyzwoitem i przeto rozkazuie wszystkim Zwierzchnikom wydziału cywilnego ściśle przestrzegać, ażeby ich podwładni ani brody ani wąsów nie nosili, gdyż te ostatnie wyłącznie wojskowemu mundurowi są właściwe.“ (T. P.)

Francja.— Kilka dni temu z *Hagi* przybył do *Paryża* goniec z depeszami dla Ministerstwa spraw zagranicznych. Gabinet hollenderski usilnie nalega do nowego rozpoczęcia układów. Wiadomo, iż rządy francuzki i angielski zawsze maią na uwadze traktat londyński, i że w nowe układy i warunki nie chcą wchodzić. Niektórzy obawiaią się wybuchu nowych woien między *Hollandją* i *Belgją*, ieśli nie będą poczynione świeże kroki do załatwienia ich sprawy. — 22go z. m. Hrabia *Sebastjani* miał pożegnawcze posłuchanie u Króla Francuzów; mówiono iuż o mianowaniu Następcy w poselstwie londyńskiem, ale Hrabia postanowił nieiaki czas piastować ieszcze ten urząd; na zaślubienie Xcia *Orleanu* wróci do Paryża. — W *Bonie* rozszerzono pogłoskę iakoby *Achmed Bej* oświadczył Jenerałowi *Trezel*, że gotów iest poddać się pod pewnemi warunkami, a nawet przyiąć do *Konstantiny* załogę francuzką. — Poseł Turecki miewa częste narady z znakomitemi osobami w *Paryżu*, dla załatwienia nieporozumień zaszłych między *Francją* a *Tripolis*. — Kapitan *Djumą d'Urwil* przyiechał iuż do Paryża, dla odebrania bliższych instrukcji od Ministra, marynarki co do zamierzonej wyprawy około świata. Król bardzo się zajmuie tą żeglugą, obiecuiącą tyle korzyści dla nauk. — Dzienniki paryzkie donoszą, że Matka *Menjego* usłyszawszy iż wyrok skazał iej syna na śmierć, rozpaczaiąca pobiegła do królewskiego pałacu, błagaiąc zalana łzami, aby iej prośbę podano Królowej; doniesiono o tem Królowej, która kazała tę niewiastę przyprowadzić do gabinetu, w tem wszedł Król, i rzekł do proszącej o ułaskawienie iej syna, że żyć będzie. Nie podobna opisać radości matki. Jeden z dzienników donosząc o tem, dodaie: „Ta rozczulaiąca chwila nagrodziła Królowi nie iedno smutne doświadczenie, iakiego na tronie doznawał.“ — Kopja obrazu *Sąd ostateczny*, *Michała Anioła*, wykonana przez Pana *Sigalon*, przybyła do Paryża na rachunek Ministra spraw wewnętrz:. — W *Paryżu* odebrano wiadomość lecz nie urzędową, iż w *Lisbonie* znowu była niespokojność, przez co lękaią się aby Królowa *Donna Marja* będąca chorą, nie uległa szkodliwemu przypadkowi. Ta Pani teraz zaczęła 19sty rok życia.

Hiszpanja.— Rozwiązanie się korpusów naiemników angiel: trwa nieustannie; codzień żołnierze dezerteruią z bronią i żywnością. — Karliści na drodze do *Tolozy*, rzucili mosty na rzece *Ebra.*— Dnia 16go ze: mie: zaszła potyczka między Brygadjerem *Aierbe*, maiącym pod rozkazami 1,600 Jzabelistów, a naczelkiem Karlistów *Royo;* ostatni utracił wiele ieńców, a między niemi byłego Biskupa *Tortozy.*— Zamyślaią wysłać aienta do *Mexyku* dla zawarcia traktatu handlo:; a na ten cel ma być przeznaczony P. *Martinez de la Roza.*

Anglja.— Na posąg Xcia *Welingtona* zebrano iuż 292,000 zł., a potrzeba ieszcze 80,000 zł. — Od niejakiego czasu fabrykuią w Anglji papier z płótna irlandzkiego, ma on przechodzić wszystkie inne gatunki co do delikatności i trwałości, i dla tego też używany będzie na kassowe bilety. — Pisma angielskie zwracaią uwagę na świeże plamy odkryte na słońcu. — Z listy statystycznej okazuie się, że od roku 1829 rocznie 557 okrętów rozbitych zostało; zeszłego zaś roku liczba ta doszła 800, a nawet się obawiaią aby się coraz bardziej nie powiększała; a zatem co rok przeszło 2000 osób znalazło śmierć w falach morskich. — Cena pszenicy podnosi się w Anglji.

Niemcy.— O zbójcy *Szubrim* iuż wszelkie pogłoski ustały w *Węgrzech*, drogi są bezpieczne i mniemaią przeto iż ten herszt istotnie musiał zginąć w iakiej potyczce. — Opera *Hugonoci*, *Meierbeera*, 10go z. m. przedstawioną została w *Lipsku* z najpomyślniejszym skutkiem. P. *Wilhelm Meierbeer* Brat sławnego Kompozytora, udał się był do tego miasta. Żałuią tylko iż sala teatru nie odpowiada przepychowi wymaganemu przez sztukę, i doskonałej wykonywaiącej orkiestrze. W operze tej, (przez którą *Meierbeer* pozyskał pierwsze miejsce między kompozytorami niemieckiemi), okazuie się szczęśliwe połączenie muzyki germańskiej z włoską. *Kolonja*, lubo poczją dzieła nieco skaleczyła, przyięła iednak kompozycją z nadzwyczajnym zapałem. Sztuka nosi tytuł w onem mieście: *Małgorzata Nawarska czyli Nienawiść stronnictw.*

Rozmaitości.— Towarzystwo *toreadorów* z 100 bykami oczekiwane iest w *Paryżu* z *Madrytu*, dla przedstawienia tamecznym mieszkańcom nowego widowiska walki byków. Wątpią iednak czy władze zezwolą na tak barbarzyńską zabawę. — Pani *Szreder Dewrjen* ciągle bawi w *Hamburgu*, odśpiewana przez nią rola *Fidelja* sprawiła na publiczności hamburskiej nadzwyczajne wrażenie. — W iednym z dzienników paryzkich znajduią się następuiące satyryczne uwagi: „*Szampan* iest bliskim końca; iest to wypadek mogący być poświadczony przez wszystkich matematyków i statystyków. Nim 20 lat upłynie, Francja nie będzie miała więcej szampana. Szampan stanie się tylko bajką, powiastką, równie iak *nektar* i inne przedpotopowe napoie. J w istocie, obliczyć tylko ile szampana konsumuią za granicą. Szampan w *Londynie* i *Madrycie;* szampan w *Wiedniu* i w *Rio Janeiro;* szampan w *Berlinie* i *Pekinie;* szampan nad zwrotnikami i biegunami. Po wszystkich znanych i nieznanych brzegach wysadzaią korki, i szumi piana. Szampan iest pospolitym, tysiączno-ięzykowym i hyperborycznym, równie iak atmosfera, słońce, liście drzew, woda, i wszelkie gatunki herbaty. Udać się na xiężyc, na planety *Wenery*, *Jowisza* i *Saturna* iesteśmy pewni, że tamże równie napotkamy ludzi, piiących mniej lub więcej mussuiącego szampana. Teraz pytamy się każdego (nie handluiącego tylko wodą selcerską lub mussuiącemi winami), zkąd to pochodzi, że mała francuzka prowincja, nazwiskiem *Szampanja*, może się podejmować odwilżać gardła tylu mieszkańców kuli ziemskiej? Tyle iuż wymagano od *Szampanji* szumiącego i lotnego wina, że teraz zostaie iuż tak oschłą iak usta obrońcy co dopiero przegrał proces. Dawniej iedynie wielcy panowie i gastronomiczni *Frezusi* pozwalali sobie szampana; zaś tegoroczne zapusty pochło-

nęły więcej szampana, aniżeli cały wiek 18sty. Wszystkie klassy społeczeństwa, rzemieślnicy, pisarze, mechanicy, tancerze, artyści, pocztyljoni, bankierowie i akcjoniści, z wściekłością rzucili się na szampana. W porządniejszej szynkowni także żądaią szampana. J jakże *Szampanja* może wydołać tylu obstalunkom i potrzebom? Naśladuiąc przeto dłużników niemogących zapłacić, zamknęła swój sklep i zrzekła się swej patentowanej piany; grunt iej zbankrutował wszystkim restauracjom, ucztom weselnym i cechowym. Cóż to z resztą szkodzi? Żaden człowiek nawet tego nie dostrzegł. Nie przestawano dalej ścinać łby butelkom ustroionym drutem i smołą, aby wytryskaiącą wodę cukrową połykać rozwartą paszczą i zamkniętemi oczyma. Żądamy przeto z zamiłowania moralności, aby *Szampanja* stanowczo była wykreśloną z mappy *Francji*. Żądamy zarazem aby założono publiczne fabryki szampana, równie iak fabryki oleiu i browary. Każdy na tem pozyska, albowiem w krótce nastąpi publiczna konkurencja o pianę, równie iak konkurencja o wieloiazdy; potem konsumenci tożsamo 6ma *su* opłacą, co dawniej po restauracjach po 6 franków opłacali."

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jaworski Teof: Dzie: z Grójca; Olszewski Anto: Dzie: z Brzyznia; Michałowski Andrz: Dzie: z Jazwin; Myszyński Józef Dzie: z Druchowa.

DONIESIENIA.

Biuro Jnformacji Sądowo-Administracyjne zawiadomia Osoby interessowane, iż swoią kancellarją na teraz do Pałacu W. Steinkellera Bankiera przy ulicy Trębackiej wprost ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 638 położonego, przeniosło.



We Wsi Swięcicach między Stacją Ołtarzewa a miastem Błoniem, znajduią się do sprzedania po różnej cenie 60 Tryków i 60 Macior Saskich oryginalnej merynos rassy; oraz NASIENIE WYKI czarnej korzec po zł: 18; także FLANCE CHMIELU najlepszego bezpłatnie nabyć można.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

Pewna Osoba, rodem Galicjanin, w średnim wieku, zaopatrzony świadectwami, publiczno-urzędowemi dekretami na znawcę ekonomicznego każdej gałęzi gospodarstwa w znacznych dobrach, do prowadzenia także interesów prawnych, trudnienia się oraz w potrzebie Dominium, zaopatrzony także świadectwami co do moralności i zdatności, życzy sobie w znacznym skarbie objąć posadę na RZĄDZCĘ DÓBR z plenipotencją i kierowania interesów wszelkich, i teraz ten sam przedmiot zatrudnienia prowadzi. Ktoby sobie życzył z Panów w Galicji, w Polsce lub Rossji Dobra Ziemskie posiadaiących taką osobę przyiąć, raczy się zgłosić dla dalszego objaśnienia, do Biura Jnform: na Krakow: Przedm: Nr 415 w Warszawie.

W Gubernji Podlaskiej Obwodzie Bialskim, iest ieden FOLWARK, na którym 3,000 Owiec utrzymać można, do wydzierżawienia na lat 3, a 2gi do sprzedania, składaiący się z 64 włók chełmińskich w dobrej glebie, z Borami i obszernemi Pastwiskami; bliższa wiadomość w Biurze Jnformacyjnem.

Na zastawione kosztowności w Banku, zaginął DOWÓD Nr 12,420 oznaczony; łaskawy znalazca raczy go oddać do Biura Jnformacyjnego za nagrodą. Dowód ten na nic znalazcy zdać się nie może; wszelkie bowiem są poczynione kroki, aby tylko wylegitymowanemu właścicielowi służyło.

BIURO JNFORMACJI SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY TRĘBACKIEJ POD Nr 638.

1) Potrzebną iest DZIERŻAWA DÓBR położonych po którejkolwiek bądź stronie Wisły w Gubernji Płockiej lub Mazowieckiej, wyiąwszy Obwód Stanisławowski, odległą najdalej od Warszawy mil 14 do wysokości rocznego czynszu 50,000 zło: pol:

2) Żądana iest 2ga DZIERŻAWA po którym bądź brzegu Wisły, w odległości o 7 mil od Warszawy, wyiąwszy Obwód Stanisławowski, do wysokości rocznego czynszu 20,000.

3) DOM w środku miasta położony tu w Warszawie, w szacunku 100,000 zł: zdatny do prowadzenia w nim fabryki, iest żądany na kupno.

4) Potrzebna KAUCJA fideinsoryczna w summie 12,000 na rok ieden z korzystnemi waruukami. Bliższa informacja w Biurze powyższem.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro *Fra djawolo*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Jan. Landara*. JP. *Jasiński* przed wyiazdem za granicę, ostatni raz przedstawi się Szan: Publiczności.

W dawnym Teatrze Rozmait: dziś i iutro Mechanik *Blekold*, ostatni raz.